

Izraelskie „Kontury” – dynamika przemian

Israeli “Kontury” – the dynamics of change

Mateusz Pustuła

Słowa kluczowe

„Kontury”, literatura polsko-izraelska, alija, Zagłada, almanach, Ryszard Löw, Związek Autorów Piszących po Polsku w Izraelu

Key words

“Kontury”, Polish-Israeli literature, aliyah, Holocaust, almanac, Ryszard Löw, The Israel Association of Writers in Polish

Abstrakt

Artykuł jest próbą skomentowania ostatnich lat piśmiennictwa polskiego w Izraelu na przykładzie almanachu „Kontury”, który z historycznego i literackiego punktu widzenia był ostatnią przystanią autorów piszących po polsku. „Kontury” przyjęły rolę kroniki twórców piszących po polsku, na co dzień mieszkających w Erec Israel. Prawdopodobnie to kryterium podwójnej tożsamości autorów stanowi o wyjątkowości tekstów, które w „Konturach” opublikowano. Niżej praca ma na celu pokazać, jak zmieniał się almanach za sprawą kolejnych redaktorów pisma. Próbuję również wyjaśnić dynamikę tych przemian.

Abstract

The paper is an attempt to comment the last years of Polish-language literary life in Israel on example of almanac “Kontury”, which from the historical and literary point of view was the last haven for the authors writing in Polish. “Kontury” had a role chronicle for Polish-writing Jews living in the Erec Israel. Probably the double identity criterion determine uniqueness of the texts published on the cards of “Kontury”. The paper’s aim is to show how varied the almanac through successive editors of the magazine. I also tried to explain the dynamics of these changes.

Izraelskie „Kontury” – dynamika przemian

Na początku był kufer – język polski i podróż – alija. Potem był Sochnut¹ i Ulpan², które próbowały zastąpić stary bagaż podróżującego nowym – językiem hebrajskim. Próba ta, mimo usilnych starań rządu izraelskiego, nie zakończyła się pełnym sukcesem, o czym zaświadcza liczba periodyków w języku polskim, ukazujących się do 1982 roku w Izraelu³. Kufer okazał się czymś więcej niż tylko zbiorem polskich liter, słów, zdań. Na jego dnie kryła się podwójna tożsamość Żyda-Polaka, nierozzerwalnie związanego z językiem polskim i ów język reprezentującego. Żyda-Polaka, który wymagał obecności polskojęzycznych druków w Izraelu.

Właśnie z myślą o polskich Żydach w Erec Israel powołano do życia almanach „Kontury”, opatrzony podtytułem: „Wybór prozy i poezji autorów piszących po polsku w Izraelu”⁴. Ostatecznie ukazało się szesnaście tomów, z których każdy obejmował nakład 300 egzemplarzy. Rocznik był wydawany przez Związek Autorów Piszących po Polsku w Izraelu w latach 1988–1989, 1992–2006, a pojedyncze egzemplarze każdego tomu wysyłano do czterech bibliotek naukowych w Polsce: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Biblioteki Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk. „Kontury” są pismem trudno dostępnym, tym większa jest moja świadomość, by jak najrzetelniej przedstawić dynamikę ich rozwoju⁵.

¹ Organizacja syjonistyczna wspierająca wyjazdy Żydów do Izraela i wspomagająca ich aklimatyzację w Erec Israel.

² Kurs języka hebrajskiego dla Żydów przybywających z diaspory do Izraela.

³ Vide: P. Glikson, *Preliminary inventory of the Jewish daily and periodical press published in the Polish language 1823–1982*, Jerusalem 1983, s. 64–66; por. A. Cała, *Żydowskie periodyki i druki okazjonalne w języku polskim*, Warszawa 2005, indeks miejscowości (hasła: „Jerozolima”, „Tel Aviv”). Po 1982 r. w Izraelu ukazywał się jedynie dziennik „Nowiny-Kurier” – od 1992 r. jako tygodnik, którego ostatni numer opublikowano w 2009 r.

⁴ Jedynie w tomie trzecim (Tel Awiw 1992) opublikowano podtytuł w inwersyjnej formie „Wybór poezji i prozy autorów piszących po polsku w Izraelu”. Podtytuł nie został zmieniony, pomimo zamieszczania w almanachu tekstów autorów spoza Izraela.

⁵ W niniejszej pracy pragnę skupić się na dynamice przemian koncepcji „Konturów” na podstawie porównawczej analizy zgromadzonych materiałów. Osoby zainteresowane informacjami ogólnymi na temat pisma odsyłam do: K. Famulska-Ciesielska, S.J. Żurek, *Literatura polska w Izraelu*, Kraków–Budapeszt 2012, s. 90–92. Por. także: K. Famulska-Ciesielska, *Po polsku w Izraelu*, „Dialog” 2015, nr 3, s. 40–47.

Pierwszy numer almanachu ukazał się w Tel Awiwie w 1988 roku, a jego redakcji podjęły się: Renata Jabłońska, Aniela Jasińska oraz Anna Kadary⁶. Redaktorki uporządkowały teksty genologicznie, wprowadzając podział na prozę, poezję i esej. W roczniku próżno jednak szukać przemyślanej redaktorskiej koncepcji – publikacje poukładane zostały w kolejności alfabetycznej, na skutek czego wiersze dotyczące Shoah mieszają się z frywolnymi fraszkami. Dominuje proza podejmująca temat Zagłady oraz przymusowego wyjazdu do Izraela. W swoim założeniu „Kontury” miały charakter elitarny, ponieważ publikowano w nich wyłącznie prace „pisarzy zrzeszonych w Związku Autorów Piszących po Polsku w Izraelu”⁷. Co więcej, redakcja nie zastosowała żadnego kryterium artystycznego przy doborze publikacji, dlatego „każdy z członków Związku miał prawo do zamieszczenia swego tekstu”⁸. Niewiele jest w pierwszym numerze prac na dobrym literackim poziomie. Na uwagę zasługują przede wszystkim utwory Leo Lipskiego, Idy Fink i Natana Grossa oraz esej o obecności Antoniego Słonimskiego w świadomości czytelniczej Izraelczyków, napisany przez Ryszarda Löwa. Esaj ten, osamotniony w numerze pierwszym, prawdopodobnie stał się podstawą do rozwinięcia rocznika o dział publicystyczny (w tomie drugim oraz trzecim), a ostatecznie poszerzenia koncepcji pisma o teksty z zakresu publicystyki i eseistyki historycznoliterackiej⁹. Również pomysłem Ryszarda Löwa było wprowadzenie na ostatnich stronach almanachu krótkich not biograficznych przybliżających sylwetki autorów w nim publikujących¹⁰.

Skład redakcji nie uległ zmianie podczas redagowania drugiego numeru „Konturów” (1989). Wprowadzono natomiast zupełnie nowy dział: wspomnień, dzięki czemu oddzielono teksty pamiętnikarskie od prozatorskich. Redakcja tak argumentowała jego powstanie: „uważamy to za nasz obowiązek zarówno wobec ludzi starszych, którzy przeżyli wojenne piekło, jak i wo-

⁶ Informacji o składzie osobowym redakcji nie zamieszczono w pierwszym numerze „Konturów”. Dane te uzyskałem podczas rozmowy telefonicznej z Ryszardem Löwem przeprowadzonej 12 V 2014 r.

⁷ „Kontury” 1988, t. I, s. 3. Wyjątek stanowi opublikowana w tym numerze praca zmarłego w 1985 r., a więc przed powstaniem Związku, pisarza Michała Toneckiego. Wyjaśniam również, że w informacjach bibliograficznych stosuję liczby rzymskie przy oznaczaniu tomu almanachu, chcąc zachować przyjętą w nim konwencję zapisu.

⁸ Ibidem.

⁹ W „Konturach” publikowano m.in. artykuły na temat filmu, teatru i literatury autorstwa Natana Grossa Elżbiety Frister, Bożeny Shallcross.

¹⁰ Pierwszy tom „Konturów” miał nielegalną reedycję w Polsce. W 1989 r. podziemne Wydawnictwo X działające w Krakowie opublikowało – niedbale i w zmniejszonym formacie – przedruk izraelskiego almanachu opatrzony podtytułem „Opowiadania i poezje pisarzy żydowskich żyjących w Izraelu i piszących w języku polskim”.

bec młodszego pokolenia, które powinno znać dzieje ojców”¹¹. Przykłady kolejnych reminiscencji doskonale oddają charakter „Konturów”, które już od pierwszych tomów pełniły rolę kroniki, publikującej ostatnie świadectwa Shoah oraz doświadczenia odchodzącego bezpowrotnie środowiska autorów piszących po polsku w Izraelu¹². Świadomość, że era polskich Żydów w Erec Israel dobiega końca, będzie szczególnie widoczna w kolejnych numerach almanachu, w których wiele uwagi poświęcono odchodzącym twórcom¹³. Literackie „nekrologi” zmarłych autorów potwierdzają kronikarski charakter pisma. Zamieszczane zazwyczaj na początku rocznika uświadamiają czytelnikowi, że „Kontury” to prawdopodobnie ostatni akt piśmiennictwa polskiego w Izraelu, a każdy ukazujący się tom może być tym ostatnim. Nieoceniony wydaje się również pomysł publikowania w almanachu tekstów ocalonych przez rodziny zmarłych pisarzy, na przykład odnalezionych po wojnie w schowku pod podłogą, w domu przy ulicy Puławskiej w Warszawie, wspomnień tragicznie zmarłej Eugenii Lewin. *Opowieść szpularki Geni* odnalazła siostra autorki – Maria Line¹⁴. Wspomniany utwór, mimo kolejnych zmian komitetów redakcyjnych, zapoczątkował ukazywanie się *ineditów* w „Konturach”.

W drugim numerze rocznika zrezygnowano z alfabetycznego układu publikacji, unikając tym samym zestawiania ze sobą tekstów wywołujących ambiwalentne odczucia. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że do współpracy z „Konturami” zaproszono autorów spoza Izraela, jak choćby Henryka Grynberga, który zamieścił w tomie trzy wiersze¹⁵. Rozwijająca się wymiana kulturalna z Polską umożliwiła opublikowanie nagrodzonego na międzynarodowym konkursie w Arnsbuergu¹⁶ w RFN *Opowiadania Kasperka Ma-*

¹¹ „Kontury” 1989, t. II, s. 3.

¹² W retrospekcjach wojennych i powojennych poszczególnych pisarzy możemy odnaleźć negatywne obrazy Polaków (np. we wspomnieniach Ireny Rothberg-Bronner opublikowanych w drugim tomie almanachu), nie można jednak uznać tych tekstów za antypolskie, ponieważ przypominają one również tych, którzy Żydom pomagali; vide: I. Rothberg-Bronner, *Pamiętam*, ibidem, s. 115-125.

¹³ W numerze trzecim redakcja wspomina zmarłego w 1992 r. Stanisława Wygodzkiego, numer siódmy z kolei zawiera biografię zmarłej w tym samym roku co rok wydania almanachu (1996) Marii Hochberg-Mariańskiej. Im „starsze” stają się „Kontury”, tym więcej pojawia się w nich „pomników” – tekstów upamiętniających odchodzących polskich Żydów: Łucję Gliksman, Herberta Friedmana czy Natana Grossa.

¹⁴ Vide: E. Lewin, *Opowieść szpularki Geni*, ibidem, s. 129-132.

¹⁵ Wiersze Henryka Grynberga zostały prawdopodobnie odbite na powielaczu, o czym świadczy ich inna czcionka w porównaniu do pozostałych, maszynowo przepisywanych publikacji. Tomy I, II i III „przepisywane były na maszynie zecerskiej”; vide: U. Glensk, „Kontury” przeszłości – literatura pisana po polsku w Izraelu, [w:] *Poetyka migracji*, red. P. Czaplński, R. Makarska, M. Tomczok, Katowice 2013, s. 271.

¹⁶ Błąd redakcji. Prawdopodobnie chodzi o Arnsberg.

riana Grześcza. Z jednej strony wspomniana publikacja stanowiła kamień milowy w działaniach kolejnych redaktorów „Konturów”, którzy dbali w almanachu o rozwój dialogu żydowsko-polskiego, publikując prace autorów z Polski, na przykład Jana Błońskiego, Karoliny Famulskiej, Jacka Leociaka, Eugenii Prokop-Janiec czy Sławomira Jacka Żurka¹⁷. Z drugiej zaś rok 1989 to początek otwierania się polskiego rynku wydawniczego na autorów z Izraela. Druku w Polsce doczekała się opublikowana we fragmencie w tomie drugim „Konturów” powieść Eliego Barbura pt. *Grupy na wolnym powietrzu*¹⁸. Nie jest to odosobniony przypadek, o czym świadczy popularność wśród polskich czytelników wierszy Irit Amiel i Haliny Birenbaum czy opowiadań zmarłej w tym roku (2015) Miriam Akavii. Bolączką tomu pierwszego i drugiego była korekta lub – co bardziej prawdopodobne – jej brak. Teksty zostały przepisane¹⁹ niedbale, z wieloma pomyłkami, w tym rażącymi oko czytelnika błędami ortograficznymi oraz często występującymi *lapsus calami*, które znacząco utrudniają lekturę. Również w drugim numerze „Konturów” niewiele jest tekstów na wysokim literackim poziomie, a decyzja Związku Autorów Piszących po Polsku w Izraelu, by publikować wszystkich zrzeszonych, doprowadziła do rozłamu i niemal trzyletniego zawieszenia działalności almanachu.

W 1990 roku w miejsce „Konturów” pojawiła się grupa literacka, czasopismo oraz wydawnictwo „Akcenty”. Członkami-założycielami byli twórcy, którzy wystąpili ze Związku Autorów Piszących po Polsku w Izraelu, chcąc realizować odrębny projekt kulturalny. Do tej grupy należeli: Renata Jabłońska, Aniela Jasińska, Anna Kadary, Edward Nejman oraz Eli Barbur. Ze względu na niewielki rezonans czytelniczy oraz zmianę sytuacji politycznej w Polsce, która umożliwiały nawiązywanie nowych kontaktów wydawniczych²⁰, ukazały się tylko trzy numery „Akcentów”.

Pierwsze dwa tomy „Konturów” wytyczyły drogę dla koncepcji pisma, którą podążyli jego kolejni redaktorzy. Tom trzeci powstał za sprawą Natana Grossa i Jael Shalitt, którzy po trzech latach przerwy, z pomocą Związku, zdecydowali się wznowić działalność almanachu. Ciągłość wydawnictwa w środowisku izraelskim podkreślono podobną szatą graficzną. Okładki do pierwszych dwóch numerów zaprojektował Rafi Etgar. Jego następcą – Jó-

¹⁷ Z inicjatywy przede wszystkim Ryszarda Löwa.

¹⁸ E. Barbur, *Grupy na wolnym powietrzu*, Izabelin 1995.

¹⁹ Wskazuje na to nie tyle „maszynowa” czcionka, co błędy wynikające z nieuważnego przepisywania tekstu, np. zastąpienie czasownika rodzaju żeńskiego (odwołałam) męskim (odwołałem). Przykład ten wskazuje, że tekst autorki prawdopodobnie przepisywał mężczyzna; vide: R. Jabłońska, *W Brynicy pada śnieg*, „Kontury” 1989, t. II, s. 147.

²⁰ K. Famulska-Ciesielska, S. J. Żurek, *Literatura polska w Izraelu*, s. 16-17.

zef Bau – od trzeciego do ostatniego tomu „Konturów” utrzymał koncepcję zmienianych każdorazowo kolorów okładek oraz formatu wprowadzonego przez Etagara, zmienił natomiast *logo* na bardziej plastyczne, wycentrował podtytuł oraz zastosował mniej „toporną” czcionkę. Dzięki tym zabiegom materialna postać almanachu straciła swój „zgrzebny” charakter, głównie za sprawą atrakcyjniejszej i tym samym zapadającej w pamięć okładki z wyrazistym *logo*.

Dominującym tematem w trzecim tomie jest, podobnie jak w poprzednich numerach, Shoah. Redakcja poszerzyła repertuar genologiczny publikowanych tekstów i w rezultacie układ całości prezentował się w 1992 roku następująco: wstęp „od redakcji”, proza, poezja, dział „W cieniu Zagłady”, przekłady z poezji hebrajskiej, publicystyka/reportaż, fraszki²¹. Jak się okazuje, jedynie zapowiedziany w pierwszym tomie pomysł zamieszczania przekładów z języka hebrajskiego²² został przez redakcję zrealizowany. W „Konturach” z 1992 roku pojawiły się wiersze Chaima Nachmana Bialika, Szaula Czernichowskiego, Szina Szaloma, Izraela Emiota, Natana Altermana, Leo Goldberga, Amira Gilboa, Jehudy Ofena, Chaima Guri, Natana Zacha, Szlomo Zamira. Wymiana kontaktów literackich z Polską zaowocowała współpracą z tłumaczem Jerzym Ficowskim, który przełożył opowiadanie Cwi Ajzenmana (wspólnie ze Stefanem Bergmanem) oraz wiersz Izraela Emiota. Poza tym redakcja „Konturów” coraz szerzej otwierała się na pisarzy spoza Związku Autorów Piszących po Polsku w Izraelu. Efektem tych działań było opublikowanie utworów Stanisława Wygodzkiego (zmarłego właśnie w 1992 roku), Mieczysława Rolnickiego, Rafaela F. Scharfa, Krystyny Bernard Stattler oraz, przytaczanych już wcześniej, Jerzego Ficowskiego i Izraela Emiota. Niezwykle interesujący był dział publicystyczno-reportażowy, w którym pojawił się cenny historycznie krótki zarys dziejów filmu hebrajskiego w Palestynie i w Izraelu²³ oraz publikacja uzupełniająca życiorys Michała Borwicza (znanego również jako Maksymilian Boruchowicz)²⁴. Tom trzeci „Konturów” poświadcza również zmianę w zakresie pracy redakcyjnej nad tekstami – widać w nim o wiele większą dbałość o korektę niwelującą liczbę błędów.

Po raz pierwszy w numerze trzecim pojawiła się próba umiejscowienia almanachu na literackiej mapie relacji polsko-żydowskich. Niełatwo było

²¹ W każdym z działów publikacje ułożono zgodnie z porządkiem alfabetycznym według nazwisk autorów.

²² Wyprzedzając fakty wspomnę jedynie, że w późniejszych numerach „Konturów” zamieszczano polskie tłumaczenia utworów pisanych po angielsku; vide: „Kontury” 2006, t. XVI, s. 126–128.

²³ Vide: N. Gross, *Krótki zarys dziejów filmu hebrajskiego w Palestynie i w Izraelu*, „Kontury” 1992, t. III, s. 132–141.

²⁴ Vide: Rafael F. Scharf, *Borwicz*, ibidem, s. 161–167.

sprecyzować, czy „Kontury” należą do polskiej literatury krajowej, czy też emigracyjnej. Tworzyły one bowiem trzeci – odrębny nurt, czego świadoma była również redakcja:

Utwory zamieszczone w „Konturach” reprezentują twórczość, która będąc polską z języka, tradycji i częściowo z tematyki, jest zarazem izraelską i to nie tylko ze względu na miejsce jej powstania, także z powodu przenikania wpływów kulturowych, tematyki oraz zajmowanej postawy ideowej²⁵.

Wydawać by się mogło, że wszystko to, co działo się w „Konturach” do roku 1992, było wyłącznie preludium. Najistotniejsze zmiany²⁶ przyniósł bowiem numer czwarty, redagowany przez Ryszarda Löwa z pomocą Krystyny Bernard oraz Łucji Gliksman. Redaktor, mimo początkowo sceptycznych odczuć wobec almanachu²⁷, poprowadził „Kontury” samodzielnie (od roku 1994) do ostatniego numeru z roku 2006²⁸. Za jego sprawą rocznik doczekał się „komputerowego przygotowania do druku”²⁹, którym od numeru czwartego do dwunastego zajmowała się Zoja Perelmutter, a od trzynastego do ostatniego Sabina Andracyk. Wpłynęło to znacząco na estetykę pisma, poprawiło jego czytelność, ograniczyło błędy. Od numeru czwartego znakiem tożsamości almanachu było zlikwidowanie działów (proza, poezja, wspomnienia etc.), na rzecz konceptualnego zestawienia tekstów. W większości redagowane przez Löwa tomy rozpoczynały się poezją³⁰, kończyły zaś tekstami publicystycznymi, historycznoliterackimi oraz notami biograficznymi.

Redaktor zaakceptował większość pomysłów swoich poprzedników³¹, ale już od tomu czwartego widać, że rozwijał on własny, przemyślany program prowadzenia pisma. W porównaniu do poprzednich komitetów redakcyjnych Ryszard Löw nie publikował wszystkich nadesłanych tekstów. Jak wspomniał w rozmowie ze mną, „w niektórych wypadkach były dla mnie rzeczy zupełnie nie do przyjęcia, bo albo infantylne, albo bardzo antypol-

²⁵ Ibidem, s. 3.

²⁶ Najistotniejsze, ponieważ obecne do ostatniego tomu pisma.

²⁷ Redaktor powiedział: „I wtedy właśnie pojawiły się „Kontury”. Byli wśród nas tacy, którzy na ich wydawanie spoglądali sceptycznie. Przyznaję: należałem do nich” (R. Löw, „Kontury”. *Pismo – Autorzy – Tematy – Recepcja*, [w:] *Powrześnieowa emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej*, red. V. Wejs-Milewska, E. Rogalewska, Białystok 2009, s. 211).

²⁸ W rozmowie telefonicznej redaktor wspominał, że wszelkie wątpliwości wydawnicze rozwiązywał wraz ze swoim przyjacielem Natanem Grossem (rozmowa przeprowadzona 12 V 2014 r.).

²⁹ Formuła, która od czwartego do ostatniego numeru pojawiała się na stronie redakcyjnej pisma.

³⁰ Zdarzają się wyjątki od tej reguły.

³¹ Kontynuował również własny pomysł zamieszczania not biograficznych.

skie³². Również współpraca z autorami spoza Izraela przebiegała zupełnie inaczej. Redaktor zamawiał u zaprzyjaźnionych twórców teksty podejmujące tematy, które chciał widzieć opracowane w „Konturach”, a których nie mógł sam lub „miejscowymi siłami” opracować. W efekcie tych zabiegów kolejne numery almanachu z lat 1993–2006 zawierały zbiory prac oscylujących wokół konkretnego problemu, a zatem nabierały charakteru monograficznego. Na przykład w tomie czwartym tematem przewodnim jest podwójna tożsamość polsko-żydowska i zagadnienia z nią związane, w tomie piątym publikacje dotyczą w dużej mierze przymusowego wyjazdu z Polski, tom siódmy zawiera cykl wspomnień poszczególnych autorów z okresu dzieciństwa spędzonego w Polsce³³ itd.

Temat Zagłady był nadal obecny i istotny w „Konturach”, ale równoważyły go inne teksty, odnoszące się na przykład do współczesnych problemów Żydów-Polaków, chociażby konfliktu z Palestyńczykami i kolejnych konfliktów izraelsko-arabskich. Ponadto Ryszard Löw zadbał, aby w almanachu ukazywały się wspomnienia z czasów wojny i okupacji spędzonych na terenach ZSRR, tak rzadko obecne wcześniej w izraelskiej prasie w języku polskim³⁴. Głosy prozatorskie o Shoah uzupełniała poezja, wprowadzająca wyraźny podział na czas/świat obecny – „ten” (izraelskie tu i teraz) oraz przeszły – „tamten” (Europa/Polska okresu Zagłady). Ocaleni, co warto dodać, pozostają gdzieś pomiędzy owymi czasami/światami, które w ich wypowiedziach wzajemnie się przenikają³⁵. Od tomu ósmego w roczniku zaczęły pojawiać się relacje ostatnich Żydów piszących po polsku, którzy doświadczyli Holocaustu. Powstały one prawdopodobnie na prośbę samego redaktora, ponieważ ich autorzy zdecydowali się napisać tylko jeden jedyny autobiograficzny tekst, który „w nich głęboko tkwił od dawna”³⁶. Były to publikacje osób niezwiązanych z literaturą: lekarki Beli Brawer-Treper, leśnika Reuwena Najkruga, mechanika Nahuma Manora-Monderera czy mieszkającego poza Izraelem psychologa Stanisława Tomkiewicza.

³² Rozmowa przeprowadzona 12 V 2014 r.

³³ Warto przywołać w tym miejscu wspomnienie Józefa Kornbluma dotyczące zarówno przedwojennych doświadczeń teatralnych w Bielsku-Białej, jak i samej roli teatru w życiu dziewięcioletniego Józefa; vide: J. Kornblum, *Magia teatru*, „Kontury” 1996, t. VII, s. 45–48. Interesujący w tym kontekście jest również portret Juliana Tuwima widziany oczami żydowskiej dziewczyny; vide: R. Baum, *Spotkanie z Tuwimem*, ibidem, s. 49–53.

³⁴ Redaktor pisał: „zasygnalizować warto, że opisy doświadczeń wojennych w ZSRR i w ogóle poza Polską należą do rzadkości” (R. Löw, *Rozpoznanie. Rzecz o izraelskiej prasie w języku polskim*, „Kontury” 1995, t. VI, s. 151).

³⁵ Vide: M. Niemiec, *Nie daj Boże...*, „Kontury” 1994, t. V, s. 11. Por. Ł. Glikzman, *Już czas*, ibidem, s. 8.

³⁶ R. Löw, „Kontury”. *Pismo – Autorzy – Tematy – Recepcja*, s. 214.

Przejęcie redakcji „Konturów” przez Ryszarda Löwa było momentem przełomowym, ponieważ nie skupiał się on wyłącznie na odbiorcach w Izraelu, lecz interesował go również rezonans czytelniczy w Polsce. Mimo że nie istniała oficjalna dystrybucja rocznika poza Erec Israel, znalazł on uznanie w oczach polskiej krytyki. Informacje o rezonansie krytycznym „Konturów” w polskiej prasie literackiej³⁷ zamieszczano z inicjatywy redaktora; pojawiały się one kolejno w tomach: IV, VII, IX³⁸, X, XI, XII, XIII, XVI. Ryszard Löw prowadził również w almanachu bibliograficzny spis wydawnictw polskojęzycznych w Izraelu, podsumowujący lata 1988–2006 (ostatni rok do marca). Ukazywał się on cyklicznie w kolejnych tomach opatrzony tytułem *Piśmiennictwo polskie w Izraelu*, podobnie jak teksty o *Wydawnictwach „Konturów”*, zawierające informacje o drugiej, wydawniczej działalności redaktora. Bardzo ważne miejsce w almanachu zajmowały wspomniane już *inedita*. Publikacji doczekała się na przykład korespondencja Stanisława Wygodzkiego z Andrzejem Kuśniewiczem w tomie szóstym, listy Wygodzkiego do Anny Frajlch w tomie dziewiątym, jak również korespondencje Juliana Tuwima i Romana Brandstaettera przechowywane w izraelskich archiwach, ogłoszone w tomie czwartym.

Od roku 1993 do 2006 rocznik zyskał na spójności merytorycznej i edytorskiej. Publikowane teksty zostały poświęcone konkretnym problemom czy też uporządkowane w ciekawe cykle³⁹. Dostrzegalny jest wzrost wartości artystycznej publikacji⁴⁰ ze względu na poziom autorów, których redaktor zaprosił do współpracy. Nie oznacza to całkowitej rezygnacji z pisarzy mniej wyrobionych, bowiem Ryszardowi Löwowi – z uwagi na jego bibliograficzne i kronikarskie zacięcie – przyświecała myśl dokumentowania polskiego życia literackiego w Izraelu w całej jego różnorodności⁴¹. Po przeprowadzonej rozmowie z redaktorem i przeanalizowaniu kolejnych numerów, nie mogę oprzeć się wrażeniu, że „Kontury” stanowią przykład literackiej arki, która ma na celu ocalić twórczość autorów piszących po polsku w Izraelu od zapomnienia. Szczególnie, że Ryszard Löw pisał:

³⁷ Dział ten nosił nazwę „Kontury” w *oczach krytyki*.

³⁸ W porównaniu do pozostałych tomów, wykaz wypowiedzi recenzyjnych z tomu IX nie został uwzględniony w spisie treści rocznika.

³⁹ Przykładem są wspomnienia Leo Lipskiego z pobytu w Paryżu i jego kontaktów z polskojęzyczną bohemą artystyczną, ukazujące się w trzech kolejnych tomach almanachu; vide: L. Lipski, *Ludzie z Maisons-Lafitte*, „Kontury” 1993, t. IV, s. 105–110; *Spotkania i wspomnienia*, „Kontury” 1994, t. V, s. 95–102; *Paryż jeszcze*, „Kontury” 1995, t. VI, s. 108–114.

⁴⁰ Choć swój rezonans wywołują przede wszystkim z uwagi na doniosłość poruszanych w nich problemów.

⁴¹ Rozmowa przeprowadzona 12 V 2014 r.

Trudno z pewnością będzie wskazać autora izraelskiego, który na takim czy innym etapie swojej aktywności pisarskiej i rozwoju pisma „Kontury” z żadnym z jego szesnastu tomów ani razu się nie zetknął⁴².

Wśród autorów najbardziej oddanych „Konturom” należy wymienić obecną już od pierwszego do niemal ostatniego tomu Łucję Gliksman (1988, 1992–1996, 1998–2003, 2005), następnie Jael Shalitt (1988–1989, 1992, 2002), Ruth Baum (1988, 1992–2003, 2005–2006), Natana Grossa (1988–1989, 1992–2003, 2005–2006), Leo Lipskiego (1988, 1992–1996, 1998), Szoszane Raczyńską (1988, 1992–2003, 2005), Jerzego Hermana (1988, 1992–2003, 2005–2006) czy Herberta Friedmana (1989, 1992–1999, 2001–2002). Redaktor Ryszard Lów zaprosił do współpracy pisarzy, którzy na długie lata zwiążali się z almanachem. Należą do nich: Miriam Akavia (1993–1994, 1996–1997, 2000–2003, 2005–2006), Maria Lewińska (1993–2003, 2005–2006), Aleksander Klugman (1992–1994, 1997–1998, 2002, 2005–2006), Mieczysław Rolnicki (1992–2003, 2005–2006), Ruth Szenfeld (1995–1996, 1999, 2001), Anna Ćwiakowska (1992–1994, 1996, 1998, 2000–2003, 2005–2006), Eleasar J. Feuerman (1993–2003, 2006), Irit Amiel (1993–2003, 2005–2006) i Elżbieta Frister (1996, 1998–2001, 2005–2006).

Nie wymieniam wszystkich pisarzy, bowiem ich dokładny spis za lata 1988–2005 sporządził redaktor w przedostatnim tomie „Konturów”⁴³. Celowo natomiast zestawiam wybranych twórców na końcu niniejszej pracy, zwracając uwagę na wieloletnie zaangażowanie w rozwój pisma, które bez wyżej wymienionych osób nie mogłoby istnieć. Ryszard Lów w rozmowie telefonicznej powiedział, że mógł opublikować jeszcze jeden numer „Konturów” w 2007 roku. Czemu tego nie zrobił? Ponieważ tom składałby się w większości z tekstów autorów spoza Izraela, jego wydanie byłoby więc pozabawione sensu⁴⁴.

W omawianym okresie 1988–2006, z uwagi na zmniejszające się środowisko autorów piszących po polsku, „Kontury” pełniły rolę nowego ładu, na którym można było postawić wspomniany na wstępie kufer wraz z całą jego podwójną, polsko-żydowską zawartością – tak pasjonującą dla ciekawego ludzkich losów literaturoznawcy. Almanach wymaga monografii, a niniejsza praca jest tylko częścią większej całości. Fragmentem zapisu literackiej historii „Konturów”, ostatniej przystani autorów piszących po polsku w Izraelu⁴⁵.

⁴² R. Lów, „Kontury”. *Pismo – Autorzy – Tematy – Recepcja*, s. 213.

⁴³ *Spis autorów „Konturów” za lata 1988–2005*, „Kontury” 2005, t. XV, s. 159–161.

⁴⁴ Rozmowa przeprowadzona 12 V 2014 r.

⁴⁵ Planowany temat mojej rozprawy doktorskiej brzmi: „Kontury” – nurt trzeci. *Ostatnia przystań autorów piszących po polsku w Izraelu*. Podstawowym założeniem pracy jest opracowanie pierwszej monografii almanachu.